

GeezyBeatz

O swoje szczęście nie chcę wiecznie żebrać, nie
Mamo nie martw się, wiesz, że nie chcę przegrać, nie
W tym mieście gdzie mniej nieba niż piekła jest
Gonić sukces to ma obsesja jest

Do moich ziomów w świat śle telegram
Nie mam telefonu man, więc nie śle eska
Jakbym miał Mercedeska to pewnie S-klas
Póki co z buta na przystanek tu gdzie mieszkam
Wiesz jak jest, nie znam nikogo
Co nic nie ćpa, albo nie chla
Też, załazek piekła a mimo to
Głowy wysoko, to życia presja jest
Tu każdy wie co to agresja jest
Zniknęła miłość w naszych sercach gdzieś
W każdy dzień staram uśmiechać się
Bo dobrze wiem, że mam potencjał, ee

Z gry o cipki wyciągnąłem wnioski
Ja to typ zdobywcy; Aleksander Macedoński
Pieprzę tą ich dietę, chce kurwa większych porcji
Chce tych posłów dietę, ja chce więcej forsy

O swoje szczęście nie chcę wiecznie żebrać, nie
Mamo nie martw się, wiesz, że nie chcę przegrać, nie
W tym mieście gdzie mniej nieba niż piekła jest
Gonić sukces to ma obsesja jest

To moja obsesja, tylko w lepszej wersji
Mam własny świat, jak K-PAX; Kevin Spacey
W sumie własny wszechświat, innych problemy pieprzyć
Błazny chcą bym przegrał - boją się konkurencji
Ja to stańczyk wśród was, uważaj jak tańczysz kurwa
Mi nie wystarczy to co już mam, nie chcę turlać tego gówna
To nie skarabeusz, mów mi Mateusz Mocarz
Pierdolony kunszt muzyczny; Amadeusz Mozart
Nie potrzebuję wytycznych by dojść tam
Bo choć nie mam precyzji jak Deutschland
I parę złych decyzji już w kościach
I parę dni w których miałem dość tak już
Miałem zostać tu, bo już za późno wracać
Idę wciąż na przód i się w tym zatracam
Od patrzenia w dół już garba mam; Quasimodo
I wiesz czemu na mnie ta rap-gra tak sra?
No bo gówno sami mogą
Wtedy będzie fajnie, kiedy nagram ten track
I wykorzystam młodość, excuse me can I kiss this sky?
Czuję się tak błogo

O swoje szczęście nie chcę wiecznie żebrać, nie
Mamo nie martw się, wiesz, że nie chcę przegrać, nie
W tym mieście gdzie mniej nieba niż piekła jest
Gonić sukces to ma obsesja jest